№ 6 (60) Krasnystaw, dnia 15 kwietnia 1925 r. Rok V.

PRENUMERATA: Cena numeru pojedyńczego 40 groszy.

CENY OGŁOSZEŃ: 1/2 str. na ostatniej str. 50 zł. na przedostatniej 20 zł. Drobne za wyraz 5 groszy.

ZIEMIA KRASNOSTAWSKA

Organ samorządowo-społeczny Sejmiku Krasnostawskiego.

Adres Redakcji i Administracji: Krasnystaw, Sejmik Powiatowy. (Telefon własny).

BUDOWA SZKÓŁ.

O potrzebie budowy szkół powszechnych mówi się od powstania niepodległości; niema gminy, nawet gromady wiejskiej, gdzie nie radzonoby nad koniecznością wzniesienia własnego budynku szkolnego; poważniej i więcej rzeczowo traktowano nad tem zagadnieniem na posiedzeniach Rady Szkolnej Powiatowej, Sejmiku, Wydziału Powiatowego; bardzo szczegółowo problem ten rozpatrywany był na łamach miejscowego pisma „Ziemi Krasnostawskiej". Po za teoretycznem omawianiem zagadnienia czyniono w konkretnych wypadkach pewne realne posunięcia: przy Radzie Szkolnej utworzono Komisję Budowy Szkół, Sejmik Powiatowy postanowił sprawę budowy szkół przejąć we własne ręce, zalecając równocześnie Wydziałowi powiatowemu obmyślenie i zorganizowanie tej akcji, w pierwszym rzędzie zaś podjęcia sprawy sporządzenia planów i kosztorysów nowych budynków szkolnych (23/II 24 r.)

Zebrania gminne wynosiły prawomocne uchwały, dzięki którym postanowiły w danej gminie wybudować szkołę, ba, nawet dwie i trzy, uchwaliły na ten cel pewne kredyty; niektóre zakupiły nawet część niezbędnego materjału budowlanego; śladem zebrań gminnych poszły niektóre zebrania gromadzkie, opodatkowały się one z morgi, część pieniędzy zebrały, zwiozły pewną ilość budulca i cegły. Jak widzimy zainteresowanie budową było i jest. W niektórych wypadkach poczyniono znaczne wysiłki, w rezultacie jednak ani jednej szkoły nie wybudowano; dzisiaj ani jedna szkoła nie jest w budowie i, stwierdzam fakt z przykrością, iż na całym terenie powiatu sprawa budowy nigdzie nie jest należycie ujętą. Aby być ścisłym zaznaczam, że staraniem poszczególnych gromad wiejskich i ich kosztem w omawianym czasie powstało sześć budynków szkolnych, z których trzy w Dozorze Turobińskim, jedna w Zakrzewskim, jedna w Izbickim i jedna w Krasnostawskim, lecz są to tak zwane dzikie szkoły, czyli zbudowane nie według ministerjalnych planów i mogące tylko czasowo zaspokoić głód mieszkaniowy. Bądź co bądź dobrze to świadczy o gorliwości rodziców i ich obywatelskim uspołecznieniu.

Rozpatrzmy najprzód pytanie, czy w istocie budownictwo szkolne jest rzeczą konieczną i pilną?

Zebrane cyfry świadczą, że dzieci uczęszczających do szkół powszechnych naszego powiatu jest 12.285, wtedy gdy wszystkich dzieci w wieku szkolnym posiadamy 18.655, a więc trzecia część wszystkich dzieci jest pozbawiona nauki, 6.370 dzieci nie pobiera nauki głównie z powodu braku lokali szkolnych. W stosunku do poszczególnych gmin ilość nieuczęszczających dzieci do szkół przedstawia się w następujący sposób:

1)	m.	Krasnystaw	nie uczęszcza do szkół	86	dzieci.
2)	gm.	Krasnystaw	„ „ „ „	91	„
3)	„	Łopiennik	„ „ „ „	216	„
4)	„	Gorzków	„ „ „ „	284	„
5)	„	Rudka	„ „ „ „	381	„
6)	„	Wysokie	„ „ „ „	438	„
7)	„	Czajki	„ „ „ „	452	„
8)	„	Rudnik	„ „ „ „	480	„
9)	„	Rybczewice	„ „ „ „	543	„
10)	„	Fajsławice	„ „ „ „	640	„
11)	„	Izbica	„ „ „ „	654	„
12)	„	Zakrzew	„ „ „ „	687	„
13(	„	Żółkiewka	„ „ „ „	763	„

W innem ocliczeniu, mianowicie jaki procent dzieci w danej gminie nie korzysta z naóki z powodu braku lokali, przedstawia się ta sprawa w następujący sposób: (Załącznik № 1).

Konsekwencji nie wysuwam, cyfry same mówią za siebie. Jest jeszcze druga okoliczność, na którą musimy zwrócić baczną uwagę: szerokie warstwy ludowe coraz więcej odczuwają potrzeby oświatowe i podniesienia poziomu nauki i wychowania, odbieranego w szkole powszechnej; szkoły nasze są przeważnie najniższego typu organizacyjnego, czyli najprimitywniej zorganizowane, są to bowiem jednoklasówki; szkoły wyższych typów organizacyjnych, t. j. cztero-pięcio-siedmio-klasówki stanowią wyjątki i ograniczone zostały tylko prawie wyłącznie do miast lub większych osad; do niedawna szkoły nawet wyższego typu nie były postawione pod względem programu i organizacji na jednym poziomie z odpowiedniemi klasami szkół średnich, służących dawniej wyłącznie prawie potrzebom dzieci t. zw. warstw wyższych. Dzisiaj dawna szkoła ludowa przekrztałca się na właściwą szkołę powszechną, wychowującą dzieci wszystkich obywateli i w znacznym stopniu zrównaną zostaje pod względem programowym z odpowiednimi klasami szkół średnich. Syntezą tego ruchu, zmie-

rzającego do wyzwolenia szkoły powszechnej z resztek dawnego upośledzenia stanowego, jest hasło jednolitości szkolnictwa, dążące do podniesienia poziomu szkoły powszechnej i do zlikwidowania niższych szkół średnich tak, ażeby szkoła powszechna mogła być podstawą ogólnego wychowania, szkoła zaś średnia oparta była na programie szkoły powszechnej. Dokonanie tej reformy podstawowej wymaga zmiany szkół nisko zorganizowanych na szkoły wysoko zorganizowane. Z przytoczonej niżej tabelki przekonamy się o stopniu organizacyjnym naszych szkół:

7-io klasowych szkół mamy	2	
6-io " " "	0	
5-io " " "	1	
4-o " " "	5	
3 " " "	7	
2 " " "	21	
1 " " "	84	(104)

Obliczając procentowo wynosi to:

Szkół jednoklasowych	70%
" dwuklasowych	17·5%
" trzyklasowych	5·83%
" czteroklasowych	4·17%
" pięcioklasowych	0·83%
" sześcioklasowych	0%
" siedmioklasowych	1·67%

(patrz załącznik № 2)

Przekonujemy się z tego zestawienia, że organizacja szkół w naszym powiecie jest prymitywną, że w tych warunkach niemożliwością jest istotne rozszerzenie programu i podniesienie poziomu nauczania. To zacofanie szkolnictwa nisko zorganizowanego jak twierdzi Falski*) przynosi ogromną krzywdę ludności wiejskiej, powstrzymując jej ekonomiczną i kulturalną emancypację. Podniesienie szkolnictwa, służącego potrzebom ludności wiejskiej, jest dzisiaj nieodzowną koniecznością. Niestety, na przeszkodzie do szybkiego zorganizowania wyłuszczonych zasad stoi znów brak odpowiednich lokali. Jak więc widzimy budownictwo szkolne jest problemem nieodzownym i pilnym.

Gdyby postawili pytanie, dlaczego, pomimo z wielu stron wyrażonych dobrych chęci, nie przystępujemy do budowy szkół, moglibyśmy na to odpowiedzieć, że głównie dwie na to złożyły się przyczyny: pierwsza to brak pieniędzy, druga wielka trudność w przezwyciężeniu formalistyki, wymaganej przez odpowiednie ustawy. Dobrze wszyscy wiemy o istnieniu art. 10 ustawy o budowie publicznych szkół powszechnych, dzięki czemu gminom będą udzielane zasiłki ze Skarbu Państwa w wysokości 50% kosztów budowy.

Między innemi warunkami dla otrzymania zasiłku Rząd wymaga, aby szkoła postawioną była według planów ministerjalnych, których są dwa typy: normalny i miniwalny. Istnieje rozporządzenie Min. W. Rel. i Ośw. Publ, w sprawie obliczenia przybliżonego kosztu budowy publicznych szkół powszechnych i domów mieszkalnych dla nauczycieli. Biorąc pod uwagę z jednej strony empiryczny wzór podany przez Ministerstwo, z drugiej zaś miejscowe ceny godziny pracy robotnika niewykwalifikowanego i wykwalifikowanego, cenę 1.000 sztuk cegły, 1 metra sześciennego drzewa tartego kantowego, 1 kilogram wapna palonego, wreszcie 1 kilogram żelaza okrągłego, wyliczyłem przybliżony koszt budowy szkół według programu minimalnego w zależności od ich stopnia organizacyjnego i w rezultacie okazało się, że budowa szkoły:

I. kl. parterowej drewnianej wyniesie około	24.092 zł.
I. " " murowanej " "	32.670 "
II. " " " " "	45.285 "
III. " " " " "	57.021 "
IV. " " " " "	73.353 "
V. " " " " "	84.910 "
VI. " " " " "	105.682 "
VII. " " " " "	116.205 "

(patrz załącznik № 3)

Dom mieszkalny dla nauczycieli murowany parterowy z 2 mieszkaniami 75 m. 2 i 50 m. 2 z zabudowaniami gospodarczemi 35.560 zł.

Takiż dom drewniany 25.350 „

Jak widzimy z tej tablicy, koszty przesadnie wysokie nie są, domyślam się, że gromady wiejskie za znacznie niższe ceny budynek wystawią, lecz nie będzie on odpowiadał nowoczesnym wymaganiom, pozatem będzie to budynek tylko tymczasowy. Nie zapominajmy, że gminy otrzymują 50% zasiłku rządowego, a więc w rzeczywistości muszą się przygotować na pokrycie przy budowie:

jednoklasówki drewnianej		12.046	zł
" murowanej		16.375	"
dwuklasówki "		22.642	"
trzyklasówki "		28.510	"
czteroklasówki "	piętr.	36.681	"
pięcioklasówki "	"	42.455	"
sześcioklasówki "	"	52.841	"
siedmioklasówki "	"	58.102	"

Czy gmina jest w stanie do normalnego budżetu wstawić pozycję niezbędną na budowę szkoły chociażby na 2—3 letnie raty? Z przykrością musimy dać negatywną odpowiedź, wiemy bowiem z doświadczenia, że dzięki ustawie o tymczasowym uregulowaniu finansów komunalnych dochody gmin są ograniczone, a nasze czysto rolnicze gminy nie mogą znaleźć źródeł na pokrycie wydatków najniezbędniejszych. Co prawda art. 20 tejże ustawy pozwala gminom pobierać oprócz podatków wymienionych w ustawie, podatki samoistne, lecz muszą obciążać one inne źródła w ustawie nie wymienione; te zaś, które są już obciążone, ponownie obciążać samoistnemi podatkami nie wolno. Dochodzimy do smutnego wniosku, że w warunkach normalnych gmina niema najmniejszej możności wynaleźć prawne źródła dochodu, które mogłyby być obrócone na budowę szkoły. Jeżeli gminy lub poszczególne gromady wiejskie pomimo to uchwalają pewne sumy na budownictwo szkolne i obciążają tym podatkiem morgę, to musimy stwierdzić, że uchwały te są nieprawne, że zaległości wyegzekwowane być nie mogą, może to mieć tylko charakter dobrowolnej składki, lecz o ile znajdzie się obywatel, który składki zapłacić nie zechce, żadna władza nie będzie w stanie zmusić go do wypłaty. Muszę dodać, że władza nadzorcza niema prawa zaakceptować takiej nieprawnej rozkładki; przeciwnie, obowiązana jest przestrzegać, aby ściąganie nakładanych przez gminę podatków wychodzących poza ramy ustawy były wzbronione.

W rezultacie widzimy, że Dozory i Opieki Szkolne Urzędy i gromady wiejskie rade-by szkoły budować, czynią w tym kierunku różnorodne wysiłki, lecz znajdują się jakoby w zaczarowanem kole, z którego wyjścia napróżno szukają. Ze strony społeczeństwa i prasy słyszą nawoływania do spełnienia obywatelskiego obowiązku, lecz praktycznej rady, realnych

*) Marjan Falski, materiały do projektu sieci szkół powszechnych. Warszawa, 1925 r.

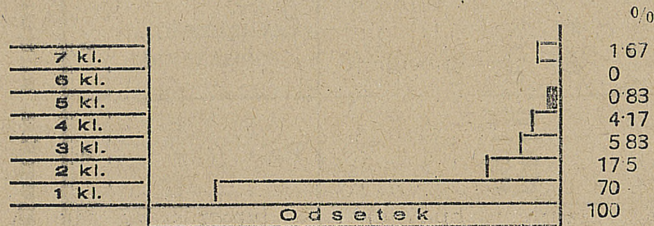
wskazówek doszukać się nie mogą. Zasiłki rządowe zaczynają traktować jako przysłowiowe niedojrzałe winogrona, bo jakżeż tu otrzymać 50 procentowy zasiłek rządowy, gdy jednocześnie tenże Rząd nie daje możności zebrania niezbędnej połowy kapitału gromadzkiego?

(d. c. n.)

Dr. Z. Domański.

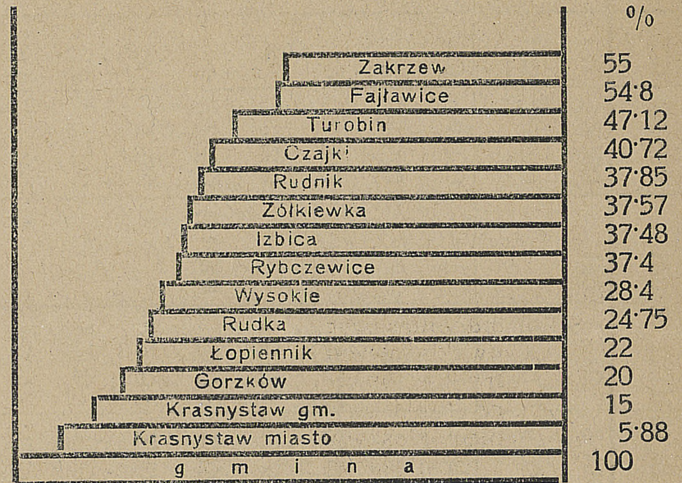
Załącznik 1.

Podział organizacyjny szkół powszechnych w pow. Krasnostawskim w dobie obecnej.



Załącznik 2.

Dzieci w wieku szkolnym nie uczęszczających do szkół.



Załącznik 3.

WZÓR EMPIRYCZNY:

$$K = Ax + By + Cz + Dł + Er + Fw.$$

K = przybliżony koszt budow szkół; A. B. C. D. E. F = współczynniki, zależne od stopnia organizacyjnego szkoły, programu budowlanego i materjału; x = cena godziny pracy robotnika niewykwalifikowanego; y = cena godziny pracy robotnika wykwalifikowanego; z = cena 1.000 sztuk cegły; ł = cena 1 metra sześciennego drzewa tartego kantowego; r = cena 1 klg. wapna palonego; w = cena 1 klg. żelaza okrągłego.

Według cen Krasnostawskich: x = 30 gr., y = 70 gr., z = 90 zł., ł = 50 zł., r = 5 gr., w = 30 gr.

Tablica dla obliczenia przybliżonych kosztów budowy publicznych szkół powszechnych. Program minimalny.

Budynek szkolny	Stopień organizacyjny szkoły	WSPÓŁCZYNNIKI						Przybliżona kubatura budynków szkolnych
		A	B	C	D	E	F	
Budynek szkolny z mieszkaniem tylko dla kierownika szkoły	1-klasowy parterowy murowany	7.415	7.395	199	62·2	60.950	4.005	1.069m³
	IV-klasowy 1⁰ piętr. murow.	13.935	18.445	425	159·4	118.950	13.679	2.785m³
Bud. szk. z m, dla kier. i wożn.	VII-kl. 1⁰ piętrowy murowany	22.080	29.230	671	253	189.460	21.990	4.415m³

Koszt I⁰ klasówki murowanej = 7.415 × 30 + 7.395 × 70 + 199 × 9.000 + 62·2 × 5.000 + 60.950 × 5 + 4.005 × 30 = 32.670 zł.
Kokzt IV⁰ kl. murowanej = 13.935 × 30 + 18.455 × 70 + 425 × 9.000 + 159·4 × 5.000 + 118.950 × 5 + 13.679 × 30 = 73.363 zł.
Koszt VII⁰ klas. murow. = 22.030 × 30 + 29.230 × 70 + 671 × 9.000 + 253 × 5.000 + 189.460 × 5 + 21.990 × 30 = 116.205 zł.

Życie samorządowe powiatu.

Wyciąg z protokułu 170-go posiedzenia Wydziału Powiatowego w Krasnymstawie z dnia 28-go marca 1925 r.

Pkt. 3. Rozpatrzono motywy odmownej odpowiedzi Pow. Zarządu Drogowego w sprawie czasowego zjęcia pod drogę objazdową przy budowie szosy w Żółkiewce i zdecydowano zwrócić się do Urzędu gminnego w Żółkiewce o wywołanie stosownej uchwały i nadesłanie jej Wydziałowi Powiatowemu wraz ze stosowną opinją. Decyzję powyższą oparto na motywach, przytoczonych przez technika drogowego Polakowskiego, który uważał, że objazd ten jest konieczny ze względu na dowóz piasku, kalkulującego się przy pomocy projektowanej drogi objazdowej znacznie taniej.

Następnie rozpatrzono sprawę wywłaszczenia placów pod budowę drogi w samem miasteczku Żółkiewka i zdecydowano zaangażować geometrę, celem sporządzenia szczegółowego wykazu i planu gruntów podlegających wywłaczczeniu. Posesję Abrama Wagnera od wywłaszczenia wyłączyć. Po sporządzeniu planów prosić p. Starostę o zwołanie Komisji Szacunkowej w skład której ze strony Wydziału Powiatowego wejdzie p. Jan Borys.

Przystąpiono do rozpatrzenia złożonych ofert na budowę drogi i po dyskusji zdecydowano dalszą budowę prowadzić sposobem gospodarczym, jako najtańszym. Kolejność w wykonywaniu robót ze względu na trudności pieniężne oznaczyć jak następuje:

(Dalszy ciąg na str. 5)

Preliminarz wydatków szkół powszechnych w powiecie Krasnostawskim na 1925 r.

	1	2	3	4	5—6	7	8—9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
L. p.	G M I N A	Ilość nauczycieli	Czynsz za lokal i mieszkanie	Pole	Opał i światło	Obsługa	Sprzęty szkolne. Ryczałt kancelar. i zaprowadzenie kroniki dla szkół	Ryczałt gospodarczy	Remont szkół	Książki dla dzieci	Bibljoteka dla dzieci	Czasopisma i dzienniki urzędowe	Pomoce naukowe	Administracja Dozoru i pensja sekretarza	Budowa ustępów	Nieprzewidziane 1%		R a z e m
1.	Czajki-Surhów	7	508	—	845 -	975 -	294.12	325	2.900	110		30	—	56	—	60 -	110 -	6.213.12
	„ -Bończa	6	200	—	1.005.75	1.173.70	50.70	—	—	110		25	—	30	—	30 -	75 -	2.700.15
2.	Fajsławice	6	2.230	20 q zboża 40 q kartof.	636 -	900 -	1.286 -	300	4.943	—		120	—	48	—	105 -	90 -	10.658 -
3.	Gorzków	22	5.250	—	2.530 -	3.200 -	2.650 -	1.500	540	220		90	—	176	—	156 -	—	15.862 -
4.	Izbica	28	4.400	—	3.909.75	4.893 -	1.500 -	—	3.150	520		90	—	224	—	156.44	438.81	19.282 -
5.	Krasnystaw	10	930	—	1.270 -	1.476 -	774 -	—	3.382	120		84	—	80	—	85 -	144 -	8.345 -
6.	Łopiennik	11	1.000	—	1.534 -	1.250 -	830 -	550	3.130	264		—	—	88	—	90 -	120 -	8.856 -
7.	Rudka	18	1.350	—	2.200 -	1.500 -	4.047 -	—	3.844	—		75	—	—	—	134 -	270 -	13.420 -
8.	Rudnik	20	2.850	—	2.220 -	2.200 -	1.470 -	—	1.689	200		65	—	104	—	111 -	360 -	11.269 -
9.	Rybczewice	16	2.350	65 q zboża	1.760 -	1.330 -	1.927 -	800	1.250	240		235	150	—	500	210 -	135 -	10.897 -
10.	Turobin	17	2.088	—	1.577 -	1.650 -	1.791 -	750	7.763.85	300		—	—	136	—	150 -	90 -	15.695 -
11.	Wysokie	15	4.372	—	1.585.20	2.294.20	2.639.14	900	—	625		—	—	120	—	129.46	230 -	13.095 -
12.	Zakrzew	7	1.540	—	1.386 -	1.350 -	428 -	400	1.322	—		—	—	72	—	65.53	80 -	6.643.53
13.	Żółkiewka	15	4.850	—	4.842 -	1.810 -	2.011 -	3.230		300		157.50	—	—	—	175 -	262.11	17.637.61
	Razem	198	33.918	—	27.500.70	26.001.90	21.107.96	42.218.85		3.009		971.50	150	1.134	500	1.657.43	2.404.92	160.574.26
14.	m. Krasnystaw	31	2.100	170	2.218 -	2.436 -	1.275 -	300		240		—	—	300	—	181 -	—	9.220 -
	Ogółem	229	36.018	170	29.718.70	28.437.90	22.382.96	42.518.85		3.249		971.50	150	1.434	500	1.838.43	2.404.92	169.794.26

Całkowicie drogę zakończyć przez groblę Białecką aż do wyjścia na główny trakt. Pożądane jest wykonanie robót ziemnych aż do Gorzkowa; gdyby sytuacja finansowa się poprawiła zwieźć kamień aż poza wieś Wielobycz do Wielkopola.

Zaproponowano dalej kierownictwo robót p. Polakowskiemu z warunkiem, że umówi on inżyniera drogowego, który obejmie kierownictwo. Koszty z tego tytułu nie obciążą Wydziału Powiatowego. Wynagrodzenie następujące: pobory wg. VIII kateg. płac (szczebel a, samotny) i dyety dzienne za wyjazdy zwykłe oraz na miejsce budowy. Ponadto za każdy wykonany kilometr drogi premjum w wysokości 1.000 zł. Pan Polakowski warunki powyższe przyjmuje.

Punkt 6. Rozpatrzono odmowną odpowiedź Wydziału Rolnego Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie w sprawie wydzierżawienia majątku Starostwo i część Rońska na cele rolnicze i zadecydowano w tej sprawie zwrócić się do Ministerstwa R. i D. P. w Warszawie.

Punkt 7. Na Walne Zgromadzenie Zrzeszenia Samorządów na dzień 19 kwietnia r. b. delegowano członka Wydziału p. Wronę.

Punkt 8. Zatwierdzone zostały budżety szkolne na ogólną sumę 169.794 zł. 26 gr.

(patrz tabelkę na str. 4)

Punkt 9. Dr. Szpryngera uproszono, aby zajął się sprawą leczenia funkcjonarjuszy Sejmikowych w tym sensie, czy nie należałoby przyjąć stałego lekarza zamiast utrzymywania dotychczasowego sposobu leczenia, że chorzy mają wolny wybór lekarza i płaci się za każdą poradę oddzielnie. Dr. Szprynger opracuje stosowne wnioski.

Wobec kilku spraw pilnych, które należy załatwić na Sejmiku Powiatowem, uchwalono zwołać zebranie tegoż, oznaczając termin na 25 kwietnia r. b.

KRONIKA.

Smutne zapowiedzi.

W dniu 13 b. m o godzinie 12-ej w południe wybuchł pożar we wsi Oleśniki gm. Fajsławice. Pożar powstał z powodu przygotowywania „krupniku", skutkiem czego spłonęło 22 zagrody (67 zabudowań) Straty wynoszą około 100.000 złotych. Poniżej podajemy list jednego z uczestników akcji ratunkowej:

W dniu 13/IV r. b. przybyłem ze strażą do pożaru w Oleśnikach. Zaraz na wstępie spotkałem wałęsających się bezczynnie strażaków i jednego z nich zapytałem kto dowodzi akcją ratunkową, na to otrzymałem odpowiedź:

— U nas głównodowodzącego niema, każdy natomiast oddział, (względnie drużyna) ma swego naczelnika, który rządzi się przy ogniu na własną rękę.

— Bałagan — pomyślałem sobie i poszedłem szukać roboty także na własną rękę. Idąc pomiędzy zgliszczami spotkałem znajomego staruszka, który aż z Łopiennika przybył, by nieść bliźnim ratunek i w tej chwili pilnie był zajęty odciąganiem i zalewaniem płonących bali.

— Dzień dobry Wam, Mikołaju.

— A dzień dobry panu naczelnikowi.

— Czy długo tu jesteście — byliście może od początku?

— Od początku nie byłem, ale jak przybiegłem to jeszcze 2/3 spalonych teraz budynków można było uratować—ale cóż, kiedy to nijakiego porządku niema.

— Ludzie się zbiegli jak na dziwowisko i Pan widzi nic nie robią a tylko włóczą się z jednego końca pogorzeliska na drugi.

— No, a cóż robiła straż, jest tu widzę sporo strażaków i kilka sikawek.

— Tak, sikawki są i beczki są, ino nima komu ratować, strażaki się mądrzą, nikogo się nie słuchają a tak ratują jakby z łaski, a już co najgorsze to to, że strażakom tym się zdaje, że nie przyjechali ratować bliźniego, a że są na pozycji i jak spotkają obcego strażaka, to trza go bić, bo to nieprzyjaciel. Jak się wi pan strażaki z cukrowni Trawniki zaczeni bić z Wólańskiemi, to i policja nie mogła ich rozpędzić, już zaczeni ich obliwać wodą z sikawki, dopiero przestali, bez nich to, bez tą bójkę spalił się tam na koncu nowiuteńki duży dom — należący do Parugi. A już porządku nijakiego niema.

Dalej spotkałem oddział strażaków z Łopiennika przykładnie zajętych ratowaniem trzech zrębów; od nich dowiedziałem się to samo co przed chwilą od staruszka. Teraz nie dziwiłem się wcale, że ogień nie został wcześniej zlokalizowany i że dziesiątki budynków padło ofiarą płomieni. Sam na własne oczy zobaczyłem ogromne lekceważenie obowiązków przez niektórych strażaków, spacerowali sobie najspokojniej a z ich min widać było, że nie wiele robili, a może i wcale nic. Takie bagatelizowanie sprawy szkodliwie odbija się na akcji ratunkowej, a straży stwarza nie zbyt przychylną opinję, podrywa zaufanie społeczeństwa do straży. Rozluźnienie w szeregach straży jest niedopuszczalne, karność jest rzeczą konieczną i o utrzymanie jej w szeregach starać się trzeba. O to dbać winni przdewszystkiem sami strażacy, którym ich własne dobro — dobro społeczeństwa leży na sercu. Strażak-ochotnik wstępując do szeregów straży musi z góry wiedzieć, jakie obowiązki na siebie dobrowolnie przyjmuje, a pożytecznym jest wówczas tylko, jeśli obowiązki te należycie, z poświęceniem się wypełnia. Sumienność i uczciwość winny celować, każdego strażaka.

Z chwilą kiedy strażak zasad tych nie przestrzega, przestaje być strażakiem, staje się balastem zbytecznym w straży, przynoszącym często wstyd dla całej organizacji.

Dla warchołów i próżniaków miejsca w straży niema.

Do druhów naczelników zaapelowałbym, ażeby dla dobra sprawy przytrzymywali się zasady w regulaminie przewidzianej i w wypadkach, kiedy do pożaru zjeżdża się kilka straży, starali się wspólnie pracować i wszystkie straże uważać jako jedno ciało. Ratunek wówczas będzie skuteczniejszy, panować będzie ład i porządek.

Przyczem wspólna narada naczelników nad sposobem ratowania będzie bardzo pożyteczną. Są bowiem różne orjentacje—i łatwo można się omylić.

Jeżeli pozwoliłem sobie głos w tej sprawie zabrać to dla tego tylko, że jako strażak mam na myśli dobro organizacji. *Franciszek Borys.*

W dniu 16-go b. m. o godzinie 2-ej po południu wybuchł pożar w zabudowaniach ekonomicznych m-ca Stężyca gm. Łopiennik Michała Szeremety. Pożar powstał wskutek podpalenia. Podejrzenia padają na bratańca poszkodowanego Jana Szeremetę, który wywarł tym sposobem zemstę na swoim stryju z powodu nieporozumień na tle podziału ziemi. Przytem spłonął również dom mieszkalny Jana Szeremety. W płomieniach zginęło 12 sztuk inwentarza żywego. Straty wynoszą przeszło 5.000 złotych.

Ile nie wymieniono marek polskich?

Według doniesienia likwidowanej P. K. K. P. w dniu 10 marca r. b. pozostawało jeszcze nie wymienionych na złote 3.064.844.598.270 mk. polskich co stanowi równowartość 1.700.000 złotych. Przypominamy, iż banknoty markowe wymieniane będą tylko do **dnia 31 maja r. b.** i nie wymienione do tego terminu w Oddziałach Banku Polskiego (Lublin dla naszego powiatu) i w Centralnej Kasie Państwowej, stracą swoją wartość.

Z Kresów.

Pokojowe usposobienie naszego wschodniego sąsiada.

Od kilku miesięcy nasz Korpus Ochronny Pogranicza na granicy Sowietów zwracał pilną uwagę na ruchy band dywersyjnych i agentów bolszewickich którzy z sowietów taszczyli masami bibułę (odezwy komunistyczne) broń i naboje. Ta nadzwyczajna żywość wydała ich z sekretu, którym miało być czynne wystąpienie w połowie kwietnia band dywersyjncch, zorganizowanych na terenie Białorusi Sowieckiej.

Uprzedzając „niewinne" zamiary Sowietów, Sztab Wojewody Nowogródzkiego rozkazał swoim oddziałom i policji w dniu 2 kwietnia o godz. 4 rano jednocześnie przystąpić do przeprowadzenia rewizji na obszarze całego województwa.

Przeprowadzono około 2 tysięcy rewizyj. Rezultatem tych rewizyj było zabranie wielu karabinów (przeważnie z uciętemi lufami, używanemi przy napadach dywersyjnych) ładunków do karabinów maszynowych, granatów, aparatów podsłuchowych, pieczęci, a także instrukcje bolszewickie, tajne rozkazy wojskowe. W związku z tem aresztowano 361 osób, wśród których znajdują się przywódcy band dywersjnych. Śledztwo dotychchzasowe wykazało, że powstanie, jakie miało na kresach wybuchnąć 15 kwietnia, było organizowane przez władze sowieckie w Mińsku. W tym dniu przebrani po cywilnemu krasnoarmiejcy mieli przejść granicę i zasilić bandy zorganizowane na naszym terytorjum.

Dzięki jednak dobrze zorganizowanej kontrakcji ze strony naszego Korpusu Pogranicznego „bogobojne" zamiary Sowietów „spaliły na panewce", a winni wraz z dowodami i protokółami rewizji oddani zostali do dyspozycji p. prokuratora przy Sądzie apelacyjnym w Wilnie.

Komunikat.

Z inicjatywy niedawno powstałego Związku Przeciwgruźliczego odbędzie się dnia 16 i 17 maja r. b. w Krakowie 1-szy Zjazd Przeciwgruźliczy. Bezpośrednio po nim dnia 18 i 19 maja również w Krakowie będzie miał miejsce IV Zjazd Lekarzy i działaczy sanitarnych miejskich.

Obydwa te Zjazdy mają na celu omówienie spraw dotyczących zagadnień zdrowia publicznego i wskazania środków walki z chorobami społecznemi, zwłaszcza z gruźlicą, szerzącą się w sposób zastraszający.

Komitet Organizacyjny obu Zjazdów zaprasza do udziału w nich świat lekarski i ogół czynników rządowych, samorządowych i społecznych, którzy pojmują całą doniosłość poprawy stosunków zdrowotnych kraju. W obu Zjazdach przewidziany jest udział przedstawicieli T-w Przeciwgruźliczych.

Na Zjeździe przeciwgruźliczym będą wygłoszone następujące referaty:

1) Klasyfikacja gruźlicy.
2) Leczenie gruźlicy swoiste i chirurgiczne:
   a) leczenie swoiste i sztuczną odmą piersiową;
   b) leczenie klimatyczno-sanatoryjne;
   c) leczenie chirurgiczne.
3) Zasady społecznej walki z gruźlicą w Polsce.
4) Znaczenie społeczne przychodni w walce z gruźlicą.

Na Zjeździe sanitarnym będą omawiane następujące tematy:

1) Krótki zarys przebiegu ważniejszych spraw na ubiegłych zjazdach.
2) Organizacja pomocy lekarskiej i organizacja służby zdrowia dzielnicy małopolskiej.
3) Sprawa organizacyj sanitarnych w oświetleniu budżetów miast w r. 1924.
4) Opieka nad dzieckiem i matką i walka ze śmiertelnością niemowląt i dzieci z uwzględnieniem potrzeb higjeny szkolnej.

Podczas Zjazdów, będzie urządzona wystawa higjeniczna,

Wszelkich wyjaśnień udziela Sekretarjat Komitetu Organizacyjnego Zjazdów (Kraków, magistrat, miejski urząd zdrowia).

Komitet Organizacyjny Zjazdu.

Wyjaśnienie.

Centralny Związek Kółek Rolniczych tą drogą podaje do publicznej wiadomości, że rozsyłane do instytucyj i osób karty drukowane, podpisane pseudonimem „A. Wywiór", Treścią swoją stanowią złośliwy paszkwil i w niczem nie odpowiadają prawdzie.

Przypuszczamy, że autor wspomnianego paszkwilu powodowany chęcią nieuzasadnionej zemsty za decyzję słuszną chciał w ten sposób podkopać zaufanie do zasłużonego pracownika społecznego, byłego kierownika biura Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego we Lwowie, a obecnie kierownika Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych w Białymstoku p. Jana Dracza.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Józef Wic z Izbicy zgubił kartę ewidencyjną № 36/II typu J.

Spaliła się podczas pożaru książeczka wojskowa wydana przez P. K. U. Zamość z roku 1901 na imie Jana Barana s. Stanisława Wola Idzikowska, gm. Fajsławice.

Szmul Zajwel Mytelman z Krasnegostawu zgubił patent III kategorji na rok 1925 na sprzedaż mięsa, wydany przez Urząd Skarbowy w Krasnymstawie.

Bolesławowi Niemcewiczowi z Krasnegostawu skradziono dowód osobisty wydany przez Starostwo Krasnostawskie, oraz książeczkę wojskową wydaną przez Magistrat m. Krasnegostawu.

Redaktor: **A. Wilczyński.** Wydawca: **Wydział Pow. w Krasnymstawie.**
Drukarnia Sejmikowa w Krasnymstawie.